

SŁOWO

WILNO. Sobota 8 lutego 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Ad. Mickiewicza 4 otwarta od 9 do 4. Telefony: Redakcji 17-82, administracji 228 druk. 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE — ul. Srepczyńskiego — A. Laszka.
BIENIAKÓW — ul. Srepczyńskiego — A. Laszka.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — ul. Srepczyńskiego — A. Laszka.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIE — sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwiskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PISK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiewicz.
WILEKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

KRONIKI SEJMOWE

DZIŚ PRZYBYWA DO WILNA PREZYDENT ESTONII

(Telefonom z Warszawy)

BUDŻET.

W poniedziałek a nie w sobotę, jak pisałem i jak sądzono uprzednio, odbędzie się głosowanie nad budżetem. Miałem okazję rozmawiać dziś z osobistością najbardziej w sprawach budżetowych miarodajną. Szkic zasadniczy tej rozmowy, o ile kształtuje na ogólną sytuację Państwa pod względem budżetowym, powtórzę tutaj. W roku budżetowym 1928 — 29 wpływy Państwa wynosiły 3008 milionów złotych, w roku obecnym 1929 — 30 wpływy te wynoszą 3015 albo 3014 milionów złotych. Rząd ma stanowczą chęć pozostania w granicach tych dochodów, niewydatkowania więcej a więc nieograniczonego rezerwy kasowych. Według obecnego budżetu wydatki Państwa mają teraz wynieść na rok przyszły kwotę 2945 milionów oraz 122 miliony, które tylko wtedy będą wydatkowane, o ile okaże się, że wpływy rzeczywiście będą odpowiadały preliminowanemu nadziejom.

Preliminuje się na rok przyszły budżetowy, t.j. od 1 kwietnia 1930 do 1 kwietnia 1931 r. wpływów 3067 milionów, być może, że ta cyfra zostanie osiągnięta lub pokryta z nadwyżkami, jak to się stało w latach ubiegłych, kiedy dochody przeszły oczekiwania, ale być może także, że do tej cyfry nie dojdziemy. Należy zwrócić uwagę, że podatki dochodowy i obrotowy w latach przeszłych, ściągane według wzoru lat 1927 — 28, t.j. lat bardzo pod względem ekonomicznym dla naszego społeczeństwa pomyślnych. Inaczej będzie w tym roku, kiedy podatki dochodowy i obrotowy wpłynąć będą na podstawie zeznań z ostatnich 12 miesięcy.

Poprawek do tego budżetu zgłosiło przeszło 200. W tym jest już 45 poprawek mniejszości narodowych, przede wszystkim Ukrainców, którzy domagają się, aby pewne pozycje przeznaczone były na szkoły z językiem wykładowym ukraińskim, potem przychodzi sprawa podwyżki dla urzędników państwowych. Rząd wstawił do budżetu za płatę zaległego dodatku, niektóre stronnictwa opozycyjne chcą jeszcze dać urzędnikom 5 procentową podwyżkę poborów. Wniosek ten będzie odrzucony przez plenarne posiedzenie Sejmu. P. Rataj który kierował Centrolewem podczas głosowania na komisji budżetowej, zaznaczył, że w sprawie podwyżki dla urzędników Centrolew nie będzie głosił solidarnie. P. Rataj wiedział, że stronnictwa chłopiści nie chcą za wydatkami na urzędników, głosować, to też chłop ten wniosek na plenum Sejmu utraci.

Poważną różnicę zdań budzi sprawa funduszy dyspozycyjnych, o której już pisałem. Zdaje się, że podczas trzeciego czytania (lecz nie drugiego, we środę a nie w poniedziałek) w sprawie funduszu propagandowego ministra Zaleskiego mogą zająć jakieś zmiany na korzyść.

Sprawa budżetu kolej jest powodem do nieporozumienia. Poseł Chądziński był przez krótki czas ministrem kolei. Mianowicie w rządzie p. Witosa zasiadał w Belwederze, podczas zamachu majowego jest to właśnie ten z posród ministrów, który nie ufał się wtedy za Prezydentem Wojciechowskim do Wilna lecz poszedł sobie do domu. Teraz p. Chądziński wyfantazjował, że kolej powinna przynieść znacznie większe dochody, niż te, które według obliczeń znawców istotnie przyniesie. P. Chądziński chce więc te wyimaginowane dochody podzielić pomiędzy pracowników kolei a także przyczynił się do skreślenia inwestycji kolejowych, aby pieniądze przeznaczone na te inwestycje rozdać na wydatki personalne. Generalny referent budżetu prof. Krzyżanowski chce koniecznie uratować budowę kolei Śląsk — Gdynia i w tym celu proponuje emisję akcji Banku Polskiego które dziś są własnością Rządu.

Komisja budżetowa skreśliła też do inwestycji w innych działach. Między innymi nie będzie za co budować gmachu dla rektyfikacji spirytusu — Wilnie.

DEBATA BUDŻETOWA

75-te Posiedzenie Sejmu

WARSZAWA. 7. 2. (PAT) Izba odesłała w pierwszym czytaniu projekt ustawy o ratyfikacji protokołu dodatkowego do traktatu handlowego i nawigacyjnego z Estonią oraz projekt ustawy o ratyfikacji traktatu handlowego i nawigacyjnego z Lotwą do komisji spraw zagranicznych. Następnie projekt ustawy w sprawie zmiany niektórych postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, zawierającego prawo o ustroju sądów powszechnych — do komisji prawnej oraz projekt ustawy w sprawie jednorazowego zasiłku dla funkcjonariuszy państwowych, sędziów, prokuratorów, osób wojskowych oraz emerytów, wdów i sierot do komisji budżetowej.

BUDŻET MINISTERSTWA OŚWIATY.

Z kolej przystąpiono do dalszej rozprawy nad preliminarzem budżetu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Pierwszy zabral głos poseł Uta z klubu niemieckiego, zarzucając ministrowi, że przy układaniu budżetu okazał się zbyt uszczupliwym na korzyść innych resortów i nie znalazł środków na potrzeby prywatnego szkolnictwa. Mówca zapowiada ponownie nie wnieść klubu niemieckiego, odrzuconych na komisji budżetowej i oświadcza, że w końcu, że od jasnej odpowiedzi na postulaty klubu uzależni swe stanowisko wobec rządu.

Pos. Pułjan (Ch. D.) skarży się na brak nauczycieli w szkołach powszechnych. Za nie właściwą uznaje politykę Ministerstwa dążącą do zakładania szkół wysoko zorganizowanych. Mówca zarzuca, że pominięcie przez ministra roli kościoła katolickiego w wychowaniu obywateli obudziło niepokój i kończy zaznaczeniem, że oparcie wychowania narodowego o wpływy kościoła katolickiego nie wyklucza tolerancji dla mniejszości ale uznania tego mości oczekiwać tylko od ludzi którzy są szczerzy wyznawcami światopoglądu katolickiego.

Pos. Smalikowski (PPS fr. rew.) w przemówieniu swem domaga się konkretnego planu budownictwa szkół powszechnych. Sprzeciwia się budowie szkół nisko zorganizowanych.

Posłanka Bałicka (Kl. Nar.) występuje przeciwko przeniesieniu nauczycieli z węgla politycznych. Dopatruje się osłabienia żywiołu polskiego na Kresach i apeluje do Ministerstwa, aby wniknęło w tę sprawę.

Posłanka Jaworska (BB) protestuje przeciwko wczorajszemu przemówieniu pos. Czerwinińskiego, uważając, że wystąpienie to podważa między innymi powagę ministra wobec młodzieży. Posłanka zauważa dalej, że niepokój, jaki powstał na prawicy o to, co się dzieje w szkole, jest wyrazem nieufności do duchowieństwa. Wreszcie oświadcza, że jest rzeczą konieczną, aby młodzież wychowywała w najgłębszej miłości do państwa i w radości jego odzyskania.

Pos. Serbe (Kl. Niem.) oświadcza, że nie zadowolona go stanowisko premiera Bartla i ministra Czerwinińskiego w sprawie mniejszości narodowych. Mówca wysuwa szereg postulatów, dążąc do między innymi zupełnego równowagi między.

Pos. Jermicz (Biał.) skarży się na brak poparcia w stosunku do szkolnictwa białoruskiego i wnosi o uchwalenie szeregu poprawek na szkolnictwo białoruskie.

Pos. ks. Krzyżanowski (Niem.) dopatruje się sabotowania konwencji genewskiej, która gwarantuje mniejszościom zachowanie ich kultury.

Pos. Bogusławski (BB) w imieniu ludności prawosławnej reprezentowanej w BB oświadcza, że 750 procesów sądowych o zwrot cerkwi wywołało wielkie zaniepokojenie na Wołyniu. Mówca ubolewa, że to trudnej sprawy wniesiono moment polityczny i w zakończeniu występuje i o odpowiedzialnym apelem do rządu polskiego, aby we właściwy sposób tę sprawę rozwiązał. Po przemówieniu pos. Churkiewicza (Ukr.), który dopatruje się pogorszenia się stosunku do prawosławia za rządów pomajowych i omawia sprawę szkolnictwa ukraińskiego oraz kwestię rewindykacji cerkwi i następnie po przemówieniu pos. Palijewa (Ukr.), który polemizował z pos. Czerwinińskim i posłanką Bałicką, zabrał głos p. minister oświaty Czerwiniński.

PRZEMÓWIENIE MIN. CZERWINIŃSKIEGO.

Minister omówił przedwczorajszym zagadnienie katolickie. Mówca oświadczył, że nie bierze on większej pewności, że w tej kampanii przeciwko ministerstwu i ministrowi chodzi nie tyle o interesy religijne i Kościoła ile o względy polityczne. Do wniosku tego dochodzi minister, zarówno obserwując, gdzie powstają ogniska tej kampanii, jak i analizując stawiane zarzuty. Stwierdza — mówi minister — że nie wydałem ani jednego zarządzenia, któreby w najmniejszym stopniu osłabiło stan posiadania lub też wpływ Kościoła katolickiego w kwestiach wyznaniowych i szkolnych.

Nawiązując do pogłoszek, że Ministerstwo popiera sekularyzm i do znanych alarmów na tle strajku szkolnego, minister zauważa, że odgadł obłąkane swe stanowisko, nie zaszedł ani jeden wypadek, któryby mógł zaniepokoić rodziców. Alarmuje się opinie katolickie, że minister oświaty maniuje żywymi do seminarów nauczycielskich. Od czasu powstania Polski pewna liczba żydów pracuje w szkołach średnich, jako nauczyciele i nowych nominacji nie było, choć nie uważałby się za winnego gdybym to zrobił, gdyż minister oświaty jest w Polsce dla wszystkich obywateli.

Z kolej minister przechodzi do sprawy ataku na dany wypadku połączyć ścisłości z krótkością, otóż jako fakt, który może przynieść znowu nową sytuację, notowane jest otrzymanie przez X. Czerwinińskiego listu od Marszałka Piłsudskiego. X. Czerwiniński jest prezesem t.zw. „przedsionkowej” komisji, t.j. komisji mającej zbadać dłać go 31 października oficerowie przyszli do Sejmu. Marszałek Piłsudski przysłał X. Czerwinińskiemu list wyjaśnienia, że nie może jako Minister Spraw

bym w danym wypadku połączyć ścisłości z krótkością, otóż jako fakt, który może przynieść znowu nową sytuację, notowane jest otrzymanie przez X. Czerwinińskiego listu od Marszałka Piłsudskiego. X. Czerwiniński jest prezesem t.zw. „przedsionkowej” komisji, t.j. komisji mającej zbadać dłać go 31 października oficerowie przyszli do Sejmu. Marszałek Piłsudski przysłał X. Czerwinińskiemu list wyjaśnienia, że nie może jako Minister Spraw

żę złą, lecz niech ją Sejm uchwali. Zdawało się nam, że projekt piastowski jest właśnie tak redagowany, aby zadowolnić te formule. Nawiasowo zanotujmy tę pogłoskę, że p. Bartel z dnia na dzień bardziej zniechęca się do Sejmu.

Jako pewen fakt przeciwstawiający się nastrojom, które leżą u podstaw nadziei związanych z robotą nad piastowem — chadekim projektem (przepraszam za to długie zdanie, ale nie umiał

Wojskowych akt badania w tej sprawie oficerów przesłać jego komisji, przyczem powołuje się, że w tej sprawie pisał do Premiera Bartla. Zagadką teraz jest, dlaczego X. Czerwiniński nie ogłasza listu Marszałka do siebie. Czyni to podobno dlatego, że ogłoszenie wspomnianego listu Marszałka do p. Bartla nie mogłoby być połączone z przyjemnością dla pewnych osobistości sejmowych.

Odkłada się więc piastowo - endecki projekt konstytucji ale też odkłada się publikację listu Marszałka do X. Czerwinińskiego.

MINISTER CZERWINIŃSKI, KOŚCIOŁ I PRAWOSŁAWIE.

Przy budżecie oświaty i wyznają zabrał głos minister Czerwiniński. Przemówienie jego było przygotowane wystąpieniami ks. Radziwiła, który jako polityk katolicki podniósł pewne obawy, jakie budzi w nim stan rzeczy w naszym szkolnictwie oraz ks. Czerwinińskiego, który może niekoniecznie w najsubtelniejszy sposób zaatakował ministra Czerwinińskiego, czy dla celów matrymonjalnych zmienił wyznanie.

Ministra Czerwinińskiego słyszałem w Wilnie podczas jego odczytów o konstytucji, wychowaniu młodzieży i już wtedy doszedłem do najgłębszego przekonania, że jest to człowiek nie mający żadnych danych na meza stanu. Co jak co, ale tu można śmiało konia z rzedem ryzykować, że p. Czerwiniński Bismarkiem ani Cavourem nigdy nie będzie. Całe jego wileńskie przemówienie nie o sui generis „politigramotie” w szkołach było jednym wielkim nietaktem, a dlatego nietaktem, że minister nie powinien nigdy zapowiadać czegoś czego wykonanie absolutnie nie leży w jego mocy.

Dzisiejsze przemówienie p. Czerwinińskiego było lepsze od wileńskiego. Muśmy przypisać, że dialektycznie wprost świetnie odparł niektóre ataki. Sens jego przemówienia miał tkwić że ataki na niego nie są prowadzone dla dobra Kościoła katolickiego lecz dla dobra partii endeckiej. Ale ten sens zamał był uwypuklony. Ogólny sąd o jego przemówieniu wypowiem taki: złożona z dobrych pod względem dialektycznym kawałków całość przemówienia była niezręczna, gdyż stawiała Rząd w roli oskarżonego o brak katolicyzmu a rolę prokuratora minister Czerwiniński doborownie oddał endeckowi ks. Czerwinińskiemu. Wszystko to razem było ogromną zę strony p. Czerwinińskiego niezręcznością i to dzisiejsze jego wystąpienie raczej wyolbrzymiało niż zatuszowało zarzuty mu stawiane.

Musimy niestety powiedzieć, że ta mowa jest tylko konsekwencją tej chwiejnej polityki, którą w sprawach kościelnych Państwo nasze prowadzi. Polityki, która jest zdumiewająco słaba i niegodna wielkiego Państwa, że aż się chce przypomnieć margrabiego Wielopolskiego, to znów jest niezdolna, małostkowa, irytująca, — idąca na rękę tym, którym zależy aby Rząd i Episkopat w przeciwnych sobie pozostawali obozach.

Cechami polityki religijnej Państwa polskiego są:

1) Nieumkanie jeśli nie stwarzanie płaszczyzn tarcia pomiędzy Rządem a katolickim społeczeństwem w postaci tolerowania takiego domu w Płocku, który się zowie klasztorem Marjawickim, nieporozumienia w sprawie jakichś sekt, uprawiających wydrwigostwo wśród najciemniejszych sfer ludności, wszelkie niepotrzebne branie w obronę przez ministra zjazdów łowickich, Kadenów - Bandrowskich i t.d.

2) Z drugiej strony polityka Rządu w ostatnich miesiącach doprowadziła do całkowitego zaprzepaszczenia tego atutu, którym w naszych wielkoparostwowych nadziejach mogła być Cerkiew prawosławna i doprowadziła do dodania do naszych kłopotów wewnętrznych jeszcze potrzebnej jak diura w moście wojny wyznaniowej. Doprawdy czemu lepiej p. minister Czerwiniński czy su swego kalciewie i wyłącznie nie porzucił swego stanowiska w sprawie święci czytaniu romansów Kaden - Bandrowskiego, którego talentu jest takim wielbicielem?

Są to rzeczy tak smutne, że się piśać o nich nie chce. Cat.

Pożary i własne koty

Na peryerjach węgierskiego miasta Szedg mieszkająca stara żebraczka, która od dłuższego czasu była zupełnie niedołężna. Miała tylko na tyle siły, by udawać się codziennie do pobliskich domów, gdzie dawano jej trochę ciepłej strawy.

W ostatnich dniach żebraczka zaprzestała jednak tych wizyt.

Zwróciło to wreszcie uwagę kilku osób i udało się one do oddalonej od miasta chaty, gdzie zamieszkiwała żebraczka.

Drzwi były zamknięte. Gdy je otwarto, straszny widok przedstawił się oczom przybyłych. Pięć wielkich kotów szarpało ciało staruszki. Na barłogu siomianym leżała już tylko połowa korpusu. Górna część była obgryziona aż do kości.

Jak wykażo dochodzenie śledcze, staruszka zachorowała na silne zapalenie płuc i umarła, nie mając już siły przed śmiercią otworzyć drzwi kotom, które w liczbie pięciu chowały w chacie.

Nieszczeniwe zwierzęta, nie mogąc wy-
dobyć się z chaty po śmierci swej pani z głodu
napoczęły jej ciało, a potem już żywy się
niem w dalszym ciągu.

GIEŁDA WARSZAWSKA

7 lutego 1930 r.

Dawizy i waluty:

	Transz.	Sprz.	Kupno
Dolary	8,86	8,83	8,84
Belgia	124,28	124,58	123,93
Kopenhaga	238,43	239,03	237,83
Budapeszt	5,31	5,33	5,29
Holandia	357,90	358,80	357,00
London	43,38	43,49	43,27,5
Nowy York	8,90	8,92	8,88
Wpłaty telegr.	8,918	8,938	8,898
Oslo	238,08	238,68	237,48
Pariz	34,97	35,06	34,88
Praga	26,38	26,44	26,32
Szwajcaria	172,15	172,59	171,72
Bukareszt	5,3125	5,3137	5,3119
Stokholm	239,25	239,85	238,65
Wiedeń	125,49	125,80	125,18
Węgr.	155,57	155,74	155,17
Włochy	46,69	46,81	46,57
Gdańsk 173,78.			
Marka niemiecka 213,04.			

Papier procentowy

Pożyczka inwestycyjna 123,50. Prem-
jowa dolarowa 78,50 5 proc. konwersyjna
50,— 6 proc. dolarowa 79,25 10 proc. kole-
jowa 102,50 5 proc. kolejowa 45,00 8 proc.
L. Z. B. Gosp. Kraj. i Banku Roln., obli-
gacja B. Gosp. Kraj. 94. Te same 7 proc.
83,25. 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 50,75
8 proc. warszawskie 71,75 5 proc. warszaw-
skie 54,— 8 proc. Łódź 63,50 10 proc.
Siedlec 72,50 8 proc. obligacje P. B.
Komunalnego 93, Stabilizacyjna 88,25 10 proc.
Radomia 75. 8 proc. ziemskie 71,00 4,5 proc.
ziemskie 52,— 6 proc. poz. konw. Warsz.
52,75 4 i pół proc. Warsz. 50,— Kalisz 60,75
8 proc. T. K. Przem. Polskiego 80,50
8 proc. Piotrkowa 61,00 8 proc. Częstoch-
wy 61,00 8 proc. Lublina 62,5.

Akcie.

Bank Polski — 184,00 Powszechny
Kredyt 110. Związek Spółek Ziemskich
81,00 Puls 47,50. Elektryczna w Dąbrowie
60. Cukier 29,00 Cegielska 42,—. Mo-
drzejów 13,50 Norblin 81. Ostrowiec 61.—
Starachowice 21,25 — Zieloniewski 60.
— 80. Parowoz 20. Węgiel 52,00 Paro-
wozy 20. — Borkowski 7,50 Spiess 100.
Lilip 27,00 B. Zachodni 79. Kijewski 60.
Klucze 85,00 III em. 73,50. Siła i Światło
98, Firley 38,50 Bank Dysk. 124,75 Nobel 12,00
Rudski 28,50 Haberbusch 104,25 Bank Hand-
lowy — 117, Wysoka 145 Majewski 60. Łazy
4,25. Gdański Monopol Tyt. 277,60.

CENY W WILNIE.

Z dnia 7 lutego r. b.

Ziemniaki: pszenica 35—36, żyto 19—
20 jęczmień na kaszę 18—21, bro-
warowy 21—22, owsie 16—18, gry-
ka 22—24, otręby pszenne 18—20, żytnie
15—16, ziemniaki 7—8, siano 8—11,
słoma 7—8, makuchy linae 42—43. Ten-
dencja w dalszym ciągu bardzo słaba. Do-
wóz dostateczny, zapotrzebowanie mini-
malne.

Mąka pszenna 80—90, żytnia razowa
30—33, żytnia 36—40 za kg.

Kasza jęczmienna 50—65, jaglana 70—
85, gryczana 80 90, owsiana 85—100
perłowa 60—80, pęczak 50—60 za
1 kg. manna 100—140.

Mięso wołowe 200—240, cielęce 180—
200, baranie 240—250, wieprzowe 280—320,
słonina święta 380—400, słonina 380—420,
sadt 380—400, smalec wieprzowy 420—
440.

Nabiał: Mleko 45—50 gr. za litr, śmie-
tana 220—230, twaróg 120—140 za 1 kg.
ser twarogowy 160—180, masło niesolone
600 650, solone 500—550.

Jaja: 180—200 za 1 dziesiątek.

Warzywa: groch polny 40—60, fasola
biała 100—120, kartofle 9—10, kapusta świe-
ża 9—10, kwaszona 25—30 marchew 15—20,
za kg. buraki 10—15 (za kilogram)
brukiew 15—20, ogórki 10—12 zł. za 100
sztuk, cebula 40—50, kalafiori 80—120 za
kg.

Owoce: Jabłka stołowe 100—180 za 1
kg, kompotowe 50—80, gruski 1 gat. 150—
200, II gat. 100—200.

Drób: kury 6—8 zł. za sztukę, kurcz-
ta 3—4, kaczk 8—9, bity 6—7
gęsie 18—20, bity 15—18, indyki 20—25
bity 18—20 zł.

Ryby: liny żywe 500—550, śniecie 380—
450, szczupaki żywe 550—600, śniecie 350—
400, łeszcze żywe 500—520, śniecie 380—400,
karpie żywe 500—550, śniecie 380—400, ka-
rasie żywe (brak), śniecie (brak), oko-
nie żywe 480—520, śniecie 380—400, wasa-
cze żywe 500—550, śniecie 380—400, sie-
la 320—350, sumy 300—350, węgorze 600—700
młuszy żywe 350—380, śniecie 250—280,
stynka 170—200, sandacze mrożone 380—
400, płocie 200—220, drożdże 100—120.

Len: Len surowiec I gat. 230 — 240
dolarów amerykańskich za pud, len trze-
piany 330 — 340 dol. za pud. Siemę
liniane o czystości 87 i pół proc. 120 dol.
za pud. (n).

KINO-TEATR

„HELIOS“

Wileńska 38.

KINO-TEATR

„HOLLYWOOD“

Mickiewicza 22.

Dziś 2 orkiestry: wojskowa i symfoniczna! Cudo przeboj świata! Arcydział, które poruszyło
publiczność całego świata! 2.000.000 dolarów kosztu!

ARKA NOEGO

W rolach głównych: GEORGE OBRIEN i DOLORES COSTELLO. Mroźne krew, niewidziane dotychczas
sceny POTOPU. Film ten jest przedmiotem podziwu na całym świecie! Spieszcie na ten film! Seansy
o godz. 4, 6, 8 i 10.15. Dla młodzieży dozwolone. W piatek honorowe bilety ważne tylko do g. 6-ej, w
sobotę i niedzielę wszystkie honorowe bilety bezwzględnie nie ważne.

Dziś pierwszy

europejski film

Polski

MICHAŁ VICTOR VARCONYI, KRYSZYNA ANKWIĆZ, PAWEŁ OWEKŁO, E. BODO i inni. Zająć

dokonano w Warszawie, Wiedniu, Budapeszcie i Nicei. Specjalna ilustracja muzyczna.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

KULT CIAŁA

Reżyseria: MICHAŁ WASZYŃSKI. W rolach

głównych: AGNES PETERSEN - MOZZUCHINOWA,

MICHAŁ VICTOR VARCONYI, KRYSZYNA ANKWIĆZ, PAWEŁ OWEKŁO, E. BODO i inni. Zająć

dokonano w Warszawie, Wiedniu, Budapeszcie i Nicei. Specjalna ilustracja muzyczna.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Kino Miejskie

SALA MIEJSKA

ul. Ostróbramska 5.

Od dnia 8 do 12 lutego 1930 roku włącznie będzie wyświetlany film:

Bohaterskie serce

Wielki dramat ducha młodzieńczego wśród zmagaj się o życie i miłość. Wysiłek wychowawczy
francuskiego skautingu. — Aktów 10. —
Naczelne Władze Harcerstwa Polskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów
od g. 4-ej. Następny program: „OSTATNI SYN“.

Kino - Teatr

„Słońce“

ul. Dąbrowskiego 5

Dziś

ostatni dzień

„Niewolnica Księża Borysa“

W rolach głównych przepiękna BILLIE DOVE (niezapom-
niana bohaterka obrazu „Księża Sergiusza“) i ulubieniec
kobiet, czarujący BEN LYON. Bogata wystawa. Pałace, uczy, rewje. Świetna, trzymająca w napięciu treść.
Akcja rozgrywa się w Paryżu i w willi księcia Borysa. Nad program: Pół godziny śmiechu.

„ŚWIAT ZAGINIONY“

W rolach głównych przepiękna BILLIE DOVE (niezapom-
niana bohaterka obrazu „Księża Sergiusza“) i ulubieniec
kobiet, czarujący BEN LYON. Bogata wystawa. Pałace, uczy, rewje. Świetna, trzymająca w napięciu treść.
Akcja rozgrywa się w Paryżu i w willi księcia Borysa. Nad program: Pół godziny śmiechu.

JUTRO PREMIERA! Wielki

erotyczny salonowy film z ży-
cia arystokraty rosyjskiej

głównych: AGNES PETERSEN - MOZZUCHINOWA,

MICHAŁ VICTOR VARCONYI, KRYSZYNA ANKWIĆZ, PAWEŁ OWEKŁO, E. BODO i inni. Zająć

dokonano w Warszawie, Wiedniu, Budapeszcie i Nicei. Specjalna ilustracja muzyczna.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.25.

Początek o godz. 4, 6, 8,